

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Sobotę dnia 13 Września v. s. 1879 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 12 godz. 5 z połn.	27 cal. 11, 5, lin.	+ 12, stopn.	Wschodni	Pogoda.
	— 12 godz. 9 wiecz.	27 — 11, 7, —	+ 9, —	Wschodni	Pogoda.
	— 13 godz. 6 z rana	28 — 0, 0,	+ 7, 5 —	Wschodni	Pogoda.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE

Podług gazety petersburskiej, *Poczta Północna*, datowanej dnia 6 września, Najjaśniejszy Cesarz Jegomość, z podróży Swojej, ku powszechney radości, w pożądanym stanie zdrowia, powrócił do *Petersburga*, w nocy z dnia 2go na 3oi bieżącego miesiąca; a w gazecie rzyckiej, z *Rygi* dnia 9 t. m., czytamy co następuje: Najjaśniejszy Pań przybędzie tu dnia jutrzejszego: zsiągnięte woyska w obliczu Jego Cesarskiej Mości, odprawią wielkie obręty, które dwa dni trwać mają.

W gazecie senackiej z dnia 30 sierpnia, czytamy poniższy Ukaz: Rządzący Senat wysłuchawszy: naprzód Imiennego Jego Cesarskiej Mości Najwyższego Ukazu, danego Rządzącemu Senatowi pod dniem 26 przeszłego lipca, z własnoręcznym Jego Cesarskiej Mości podpisem, w którym wyrażono: „Ukazem Naszym, danym dnia dzisiejszego, do Ministra spraw duchownych i krajowego oświecenia, oświadczyliśmy jemu wolę Naszą, względem ustanowienia osobnego urzędu, dla sprawowania w Państwie interessow duchownych wyznania ewangelickiego, pod nazwaniem: Jeneralny ewangelicki konsystorz Państwa, i rozkazaliśmy ruanowanemu przez Nas prezydentowi tegoż konsystorza, Jeneral-Porucznikowi Hrabiemu *Liwien*, pod przewodnictwem pomienionego Ministra, niezwłocznie ułożyć projekt urządzenia i etat tej nowej władzy, po których przez Nas potwierdzeniu, pomieniony Jeneralny ewangelicki konsystorz Państwa, rozpocznie właściwe sobie działania, a osobne konsystorskie posiedzenia w tych sprawach przy justyckolegium interessow inflanckich i estońskich, ustanie. Nim się to dopełni, poruczyliśmy Ministrowi spraw duchownych i narodowego oświecenia urządzić, izby pomienione posiedzenia konsystorskie odbywały się pod prezydencją, prezydenta Jeneralnego Ewanjelickiego konsystorza Państwa, hrabiego *Liwena*, w obecności wiceprezydenta tegoż konsystorza Rady Stanu *Pezarowiusa*, na będących dotąd zasadach, z dawniejszemi członkami i kancelaryą, w tymże samym domu. Na skutek czego, Rozkazujemy Rządzącemu Senatowi uczynić zależące od niego rozrządzenia względem oddzielenia justyckolegium spraw inflanckich i estońskich, od spraw duchownych izby konsystorskiej, które dotąd byłyj złączone, ażeby po ostatecznym urządzeniu jeneralnego ewangelickiego konsy-

storza Państwa, justyckolegium rozpoczęło działania w rzeczach prosto do niego należących.

„I powtóre: przełożenie P. Jenerała piechoty, Ministra sprawiedliwości: kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza *Lobanowa Rostowskiego*, do którego przyłączył otrzymany od P. Ministra spraw duchownych i krajowego oświecenia, w kopii Najwyższy Ukaz Imienny, dany jemu w dniu 20 tegoż lipca, w brzmieniu następującem: „Z przedstawionych Mi przez was, na skutek rozkazu Mojego, zdań członków izby konsystoryalney justyckolegium spraw inflanckich i estońskich, co do xięgi zbioru pieśni, byłego pastora kościoła s. Katarzyny, *Busse*, i textow Pisma s., przeciwnie położonych w miejscach w xięgach tych odznaczonych, z mocnym zasmuceniem ujrzałem, iż zdania większej części członków, na czczych sofizmatach oparte, mają za cel nie wsparcie prawd nauki chrześcijańskiej, w Piśmie s. zawartych, lecz tylko obronę wspomnionego zbioru pieśni, nie uważając na jawną sprzeczność wielu z nich z Pismem s., i niezgodę z duchem chrześcijańskim, w xiędze tej, przeznaczoney do składania modlitw i chwały Najświętszego Boga w Jego świątyni, które cała osnowa powinna budować i pobudzać serba do modlitwy, znalazły się ku zadržaniu miejsca, potrzebujące objaśnienia dla odebrania im gorszącego wykładu; takie prawda, które zaledwie znalazł się mogą w dobrych moralnych xięgach pogańskich, myśli, które nie mogą być śpiewane w żadnym uczciwym towarzystwie. Wiele podobnych zdarzeń dochodziło już do Mojej wiedzy, i zwróciło uwagę Moję na stan rządu tego kościoła. Podług mocy wszystkich przywilejow, ściągających się do wolności odprawiania w Rossyi obrzędow, kościół ewangelicki cieszył się dotąd, pod nazwaniem ewangelicko-luterskiego, udzieloną sobie opieką, na zasadach potwierdzonego od przodków moich królewsko-szwedzkiego urządzenia kościelnego 1685 roku, które w nauce wiary zaleca trzymać się trzech powszechnych Symbolow wiary: auszpurskiego wyznania 1530 roku, i tak nazwaney xięgi *liber concordias*. Pod nazwaniem zaś ewangelicko-reformowanego, kościół ten przyjęty i znajomy w Rossyi, jako trzymający się postanowień synodu berneńskiego 1532 roku, zgodnych postanowień szwajcarskich (*consensus helveticus*) i katechizmu heidelberskiego. Wszystkie zaś te postanowienia przyymują za osnowę dla siebie Słowo Boże,

czyli księgi Pisma ś. starego i nowego testamentu. Na samey tylko wiadomości o takich prawidłach i postanowieniach, przez ewangelicki czyli protestancki kościół uroczyście uznanych i objawionych, utwierdza się byt jego w tém Państwie, wolny i zabezpieczony od wszelkiego ściesznienia. (Dokończenie nastąpi).

#### N I E M C Y

(z gaz. berl.) *Karlsruhe* dnia 5 września. Prześladowanie żydów, które tak niechwalebnie odznacza teraźniejszy duch czasu, a przynajmniej ducha niższych klas ludzi, okazało się już i w wielu miastach naszego W. Xięstwa. Najgwałtowniejsze z tych bezprawio w zaszyły d. 25 sierpnia w *Heidelbergu*. Mniej gwałtownych skutków nienawiści przeciw żydom były świadkami *Manheim* i *Bruchstal*. W tu teyszey nawet stolicy przyszło zawczora do zagrożającego żydom swawoli. Po hasle wieczorném ukazały się kupy ludzi po ulicach, przez żydów zamieszkałych, i krzyczały z całej mocy *Hepp! Hepp!* Tylko za użyciem mocnych oddziałów jazdy, zdołano przywrócić spokójność około północy. Do rozruchów tycy należała po większej części czeładź rzemieślnicza. Szczęściem nie przyszło do boju i rabunku. Wczora wydała dyrekcyja policyi ogłoszenie, o środkach zapobiegających na przyszłość spokójność. Przeszła noc była zupełnie spokojna: jednakże większa część załogi stała pod bronią, a straż wojskowe krążyły po ulicach.

(z gaz. *Zusch.*) W *Badenskim* zapalonywość przeciw żydom jest tak wielka na prowincyi, że wiele wsi potrzeba było osadzić wojskiem. Mały ten kraj liczy do 16,000 żydów.

W jednym z krajow niemieckich zobowiązane zostały gminy, odpowiadać i wynagradzać za szkody, jakieby lud żydom mógł wyrządzić. Ale zapytuje jedna z gazet niemieckich: któż wynagradzi chrześcijanom ogromną szkodę, którą im żydzi uczynili? A gdy gminy obowiązane są strzedz bezpieczeństwa żydów, nie mająż prawa życzyć, ażeby od tego szkodliwego i tak obmierzłego ciężaru uwolnieni zostali?

Nienawiść przeciw żydom hamburskim miała z tego powstać, że żydzi mieszkają teraz we wszystkich częściach miasta i zajmują najpiękniejsze domy; przeciagnęli do siebie najkorzystniejsze odnogi wielkiego handlu; a ty sięce ich sprzedają towary roznosząc je po ulicach i domach. Obwiniają senat o zanadto wielką ku nim powolność. W *Lubece* powstał także zgryź, chociaż niewolno im mieszkac w tém mieście.

*Monachium*, dnia 28 sierpnia. Baron *Arctin*, wydawca dawney gazety seymowej bawarskiej, a teraz pisma peryodycznego: *Bawarski przyjaciel ludu*, umiescił następujące wyznanie wiary: — „Wierzę, w coraz większe doskonalenie się ludzi. Wierzę, iż dobra konstytucyja krajowa jest najcenniejszym w tey mierze warunkiem. Wierzę, iż wiek nasz jest doryztałym do uchylenia despotycznych rządow, i że dłuższe ich utrzymanie byłoby nieszczęściem dla rodu ludzkiego. Wierzę, iż konstytucyyna Monarchija, przystoi oświacie naszego czasu, i że każdy uczciwy człowiek powinien, ile możności, przykładać starania, aby kraj, obdarzony konstytucyą, nie popadł znowu pod

samowładność, lub nie zamienił jey w dziką przewagę ludu. Wierzę nakoniec, iż dzisieysza konstytucyja bawarska jest naylepszą dla narodu i wieku naszego, przy niejakich odmianach, które mądry i ludzkością tchnący Monarcha sam wskazać nie omieszka.”

Od brzegow *Ment* dnia 31 sierpnia. Nauczyciel prywatny *Riemann*, uwięziony z wyraźnego rozkazu W. Xiążęcia Meklemburskiego, przewodniczył na tak zwaném powszechném zgromadzeniu uczniowstwa niemieckiego, które trwało w *Jena* od 27 marca do 30 kwietnia. On to podpisał wszystkie buntownicze odezwy, które wspomniane zgromadzenie wydało; i protokół jego posiedzeń dnia 30 kwietnia 1818 r. W rzezonym protokole obowiązało się zgromadzenie w przypadku badania zaprzec się przed rządami tak odbywanych obrad, jako też prawdziwego ich celu. Postanowiło owszem, aby w tym razie, wskazano fałszywe rzeczy, któremi się zgromadzenie wcale nie trudniło. Powzięcie dokładniejszey wiadomości o wspomnioném zgromadzeniu, było celem zabrania papierów temu nauczycielowi w *Boitzenburgu*.

Z *Karlsbadu* wysłano gońców do kilku dworów, z doniesieniem o wypadku obrad Ministrów względem interesów niemieckich.

Twierdza *Ehrenbreitstein* będzie obwarowana w sposobie, jak marszałek *Davoust* w swoim czasie o szanował *Hamburg*.

#### P R U S S Y A

(z gaz. *Zusch.*) *Berlińczyk* jeden, który niedawno był w *Kistrynie*, zapewnia, że doktor *Jahn* otrzymał od jednego z przyjaciół swoich list razem z wexlem na 200 talarów. List ten zapisany był polacinie. Aże więźniom nie wolno mieć przy sobie takiey summy, przeto odesłano wexel ten zonie jego do *Berlina*. Pozwolono *Jahnowi* przechadzać się codzien powolném powietrzu przez 3 godziny: ale zawsze pod strażą dwóch żołnierzy z nabitą bronią.

Xiążę *Blücher* jest bardzo chory i jedern z królewskich lekarzów bokowych udał się do niego do *Wroclawia*.

Wszystkim oficerom pruskim zabroniono noszenia starodawnego ubioru niemieckiego; mają się rozumieć, w czasie wolnym odsłużby.

(z gaz. berl.) *Wroclaw* dnia 5 września. Dnia 3 t. m. wieczorem około godziny 8, N. Król Jmó z Xiążęciem *Karolem*, synem swoim, przybył tu wpożądanym stanie zdrowia. Wczoray były pokoje u N. Pana, a potem wielki obiad, na którym mieli szczęście znajdować się obecni tu urzędnicy wojskowi i cywilni inne znakomite osoby. Wieczorem raczył N. Pan z Xiążęciem *Karolem* odwiedzić tuteyszy teatr, a późney zaszczycić obecnością swoją bal u jeneralnego prezydenta *Merckel*. Miasto było oświecone.

Dzisiaj znajdował się N. Pan z Xiążęciem *Karolem* na nabożeństwie w kościele ewangelicko-reformowanym. Po nabożeństwie były znowu pokoje i wielki obiad, po którym N. Pan, razem z Xięciem *Karolem*, wśród błogosławieństwa wszystkich tuteyszych mieszkańców, opuścił miasto nasze i udał się do główney kwatery swojej, do *Kapalors*, na przegląd wojsk, które zgromadzone zostały w tamoczney koloocy dla odprawienia manewrow jesiennych.

## — Nowogródek —

Wypis z Protokołu czynności Obywateli Powiatu Nowogródzkiego. Działo się na Sessyi 15. augusta 1819. roku.

Obywatele Powiatu Nowogródzkiego do Miasta Powiatowego zebrani, kiedy już ukończyli działania, dla jakowych przez JW. Marszałka wezwani, byli, korzystając z momentu ułatwiającego oświadczenie, tak JW. Półkownikowi i kawalerowi Baronowi Igielstromowi Dowodczy, jako też wszystkim Officerom Wołyńskiego Ułańskiego półku w tutejszym powiecie konsystującego, prawdziwej wdzięczności, która przez utrzymanie ich staraniem karności a subordynacyi wojskowej wzbudzoną została, a nieznajdując przyzwolitszego, ku temu środka, jak zachowanie śladów oney w publicznych Aktach, postanowili: niniejsze podziękowanie w Protokole swych czynności zapisac, i dla powszechney wiadomości w Gazecie Kuryera Litewskiego umieścić. Zgodność z Protokółem poświadczam:

Woynitowicz Marszałek Nowogr.

## O g ł o s z e n i a.

1. Roku 1819. mca września 15. dnia. — Niżej podpisany Xiążę Michał Hieronim Radziwiłł Wojewoda Wileński, różnych orderów kawaler, znajdując w dodatku gazety Kuryera Litewskiego N. 181. pod dniem drugim junii terażniejszego roku przez trzydziestu dziewięciu wierzcycieli JO. Xiącia Ludwika Radziwiłła Komandora Maltańskiego zapisane wezwanie, wszystkich dalszych wierzcycieli do miasta Nowogrodka na dzień 10. 7bra. v. s. zapraszające dla ułożenia i zeznania zapisu na Sad Taxatorsko-Exdywizorski, kompromissem nitykulowany, z dołączeniem przytém zasad do rozdzielenia na wieczystą lokatę dóbr Ordynackich, widzi się być przymuszonym jako szef rodziny i prawny pretensor przy odwołaniu się do oświadczeń swoich dnia 31. 8bra. przeszłego 1818. i 19. augusta terażniejszego roku, w aktach Ziemskich Stuckich zanesionych, czynnie bronic praw Ordynacyi i przywilejów domu, i w tym celu ostrzedz szanowną publiczność, oraz każdego interessowanego, primo, że dokumenta rezygnacyjne 1811. apryla 12. dnia i 1812. apryla 18go odzeszłego Xiącia Jmci Józefa Radziwiłła Wojewody Trockiego na rzecz Xiącia Jmci Ludwika Radziwiłła wzięte, jako przeciwne ustawom ordynacyi, konstytucyami seymowemi, i Nanyższemi ukazami potwierdzoney są nieważne, nie zyskaly od podpisanego żadney approbacyi, i dla tego w czasie przepisany zostały urzędownie obmanifestowane, w porządku skassowania których dalsze kroki prawne są przedsięwzięte — secundo, że ordynacya klecka i Dawidgrodecka podług czytelnych tey ustawy wyrazów spadkiem krwi po bracie rodzonym należy do niżej podpisanego, i poźniej do jego następców. — tertio, że JO. Xiążę, Ludwik Radziwiłł, i nikt inny nie ma mocy wzruszac ordynacyi, ani rozrządzać na wieczność dóbr Ordynackich, które z domu wychodząc nie powinny, że nawet przez dokumenta rezygnacyjne, aczkolwiek nieważne, tenże JO. Xiążę Ludwik Radziwiłł został obo-

wiązany dobra ordynackie w całości zachowywać, długi dawniejsze sptacać, i żadnych nowych długów na rezygnowane dobra niezaciagać — quarto, że niżej podpisany tém bardziey czuje się być w obowiązku wspólnie z swoją familią zająć się troskliwie utrzymaniem praw ordynacyi, i ocaleniem dóbr tey ustawie podległych, iż sam Nanyższniwszy Monarcha poważając takową ustawę żadałey przez Xiącia Ludwika Radziwiłła sprzedaż dóbr Kleckich i Dawidgrodeckich niedozwolił, a przeto nietykalność tych dóbr podług brzmienia ordynacyi zapewnił — quinto, że wierzcyciele prawni po antecesorach mają opisani ordynackiem zamierzone bezpieczeństwo, podług których mogą zyskiwać swoje satysfakcye. Sexto, że folwark udzielny po jeznicki Kijowicze zwany będąc własnością niżej podpisanego, podobnie nieprawnie jest determinowany na satysfakcyą długów, o czem przekona oryginalny rewers JO. Xiącia Ludwika Radziwiłła pod rokiem 1814. augusta 26. dnia wydany, i urzędownie aktykowany etc. — Jako zatém ogłoszone w gazetach zasady, do rozdzielania dóbr ordynackich nie są w stanie uszkodzić prawu niżej podpisanego do ordynacyi Kleckiej i Dawidgrodeckiej, tudzież do folwarku Kiejewicz odnoszącemu się, tak podpisany polegając na pierwszych ustawach ordynackich domowi służących, prawami krajowemi sankcyonowanymi, i na mocy konstytucyi 1784. roku, oraz ukazie Rzadzającego Senatu z dnia 19go lipca 1800. roku, dla pewności zabezpieczenia swojej własności, jak bronie praw i prerogatyw familiynych czynnie stawać determinowany, takowe publicznie zapisuje oświadczenie.

Michał Xiążę Radziwiłł W. W.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

W gubernii podolskiej w Powiecie Latyczewskim, w miasteczku Międzybożu dziedzicznym Xiącia Kuratora wydziału szkolnego Wileńskiego, otwiera się szkoła Powiatowa akademicka, o czterech klassach dnia 1. października roku terażniejszego, dla której z hoyney ofiary dziedzica dane są obszerne gmachy murowane, i stosownie do potrzeb szkolnych kosztem jego przerobione, oraz zapewnione pomoce naukowe i wyznaczony fundusz na osobnego nauczyciela gospodarstwa wiejskiego i rachunkow ekonomicznych. O czem Rząd Uniwersytetu postanowił podać do publiczney wiadomości.

Sekretarz Feliks Mierzejewski.

2. Od Komisji ustanowionej w Wileńskiej gubernii dla sprzedaży skarbowych majątkow, ogłasza się: iż na mocy zalecenia JW. Ministra Skarbu, dzierżawa Powtele. w powiecie Oszmianskim znajdującą się, bez włosci i lasu, a tylko należy do niej cztery włoki gruntu, postanowiono sprzedać; którey sprzedaż naznaczają się terminy: dnia 20. 24. i 29. teraż miesiaca, na które wzywają się życzący dla nabycia wspomnio-

ney dzierżawy z pewnemi ewikcyami, lub gotowemi pieniędzmi, do wileńskiej Kommissyi dla przedaży Skarbowych majątkow ustanowionej, gdzie im będzie okazane tey dzierżawy opisanie. Dnia 3 septembra 1819 roku. Sekr. Sielezniew.

2 Jan Barszczewski, który służył wprzód za furmana u W. Walentego Borkowskiego, u W. Ignacego Mierzejewskiego i w roku ostatnim w Dokudowie u W. Teodora Szretera: ztkąd przybył na służbę furmańską do folwarku Zacierzewia, zbiegł z tegoż folwarku w nocy w niedzielę to jest dnia 31 augusta, wziął z sobą konia gniaźdego małego wzrostu od lat pięciu, z kulbaką czarną i uzdą ruską, sam zaś krępy, niski, mogący mieć lat 40 wieku, twarzy ciemney i kulały na prawą nogę, ma na sobie surdut szaraczkowy stary; raytuzy szaraczkowe z dobrego sukna nowe, oszyte skórą czarną; płaszcz szaraczkowy nowy; chustkę na szyi czarną jedwabną i czapkę ciemną wytartą, ktoby go postrzegł, zatrzymał i doprowadził do dworu Zacierzewia użyzszcze względną za to nagrodę. Datt we dworze Zacierzewiu, dnia 1 septembra 1819 roku, w gubernii i pcie Mińskim położonego.

2. Na ulicy Wileńskiej w domu JP. Zeligorowey (drugi dom za domem W. Poussier, Architekta Guberskiego) znajduje się do przedania Kocz, nowy, lekki i mocny.

2. Niżej podpisany zawarłszy wieczysty kontrakt w roku teraż. 1819 kwietnia 29 dnia, Aktami powiatowemi roborowany o nabycie majątku Hermaniszek w Pcie Oszm. leżącego, z W. Wincentym Święcickim Prezyd. Ziem. Borys. za summą zł. pol. 80,000, z której wedle uchyleney prakazy dla JW. Poźniakowey Podkrośzu i sprzedającemu zł. 40,000 wypłacając, na kapitał restancyynny rubli sr. 6,000 wydał temuż W. Święcickiemu w dacie powyższej oblig. Lecz dopiero gdy z instyktu rzeczzonego wybywcy znajduje zamieszony w Zie. i. Oszm. dnia 14 lipca w roku idącym przez W. Wiktoryę z Baykowskich Żyżemską Sędzinę Mińską bakbę, w rzeczy niby wnuków WW. Ignacego i Hipolita Święcickich przeciw oycowi i sobie manifest zapowiadający; że oyciec ich W. Wincenty Święcicki powodem zawartych z matką zeszlą Kasylią Żyżemskich Święcicką różno gatunkowych tranzaktow, niebył w prawie przedawać Hermaniszek jako synom należących. Niżej podpisany lubo przez osobny manifest prożność tego zamachu w aktach powiatowych Ziem Oszm. wytknął, gdy wszakże nabycie folwarku Hermaniszek zostaje w sporze, gdy następny proceder znacznych wymaga kosztow, jakowo się do ewiktora W. Święcickiego Prezydenta drogą prawa odnosić muszą, oprócz zaś ponienionego obligu innych żadnych funduszow wybywca W. Święcicki nieposiada, W. Żyżemską Sędzina przez swoje ogłosiła protesta. Gdy więc wraze przeciwnych wypadkow erekcyja do nowo w tychże Hermaniszkach mieszkalnego domu i dalszych gospodarskich budowisk przez niżej podpisanego spełniona, jak również powrót wydatkow ogólnych na tym się spierają kapitule, którego należność W. Święcickiemu tylko od approbaty prawa wydanego zawisa, a co pospolu wczesnie i bydy przewidzionym, i zadecydowanym nie może, z tych uwag niżej podpisany przez gazetę Kur.

Lit. trzykrotnie] obwieścić postanowił, aby nikt z szanownych Obywateli, dla względu na właściwe bezpieczeństwo, nieraczył o ten oblig i ogólną, albo częściową onegoż walutę w żadne z W. Prezyd. Święcickim wchodzić układy, teyże instrypcyi nabywać, i o summę upominać się. Gdy to wszystko, co z umowy o dziedzictwo Hermaniszek z kimkolwiek ułożonym zostało, zależeć musi od rozpoznania głównych W. Żyżemskiej acz niestosownych zarzutow. Dat 1819 września. Jan Laskowicz Szam. b. d. Pol. Takowe ogłoszenie wolno w gazetach awizować zaświadczam Karol Romanowicz Sądzia Grod. Ptu Wileńskiego.

3 Excerpt oświadczenia z Protokółu Potocznoego kancellaryi miasta Wilna w dacie niżej wyrażoney zapisanego i teyże daty stronie jest wydan.

Roku 1819 miesiąca septembra 2 dnia przed aktami miasta Gubér. Wilna, stanawszy osobicie JP. Tomasz Leyko oświadczenie poniższe wpisać do Protokółu podał przez słowa: oświadczenie wespół z ostrzeżeniem imieniem JP. Tomasz Leyki czyni się w rzeczy następney, i oto: iż co, za obligiem przez zeszego Pawła Szczapińskiego i iego żonę Rozalią Szczapińską żał. wydanym należy rubli srebrnych czterysta piędziesiąt, których ani obżał. Szczapińska ani iey syn, successorowje dotąd nieoptacili i fundusz zafrymarczyli staraia się aby przeto nim żał. nieodbierze swoiey należności nikt w żadne układy o dom po Szczapińskim pozostały, z obżał. Szczapińskimi niewchodził, ani kontraktow nie zawierał przez ninieysze oświadczenie w aktach magistratu Wileń zamieszczając się, tudzież w gazecie kuryera Lit. zamieszczając się publiczność ostrzega się, w przeciwnym bowiem zdarzeniu straty ztąd wynikłe każdy własney swoiey przypisze nieostrużności (w Protokóle podpisano) Jako nieumiejętny pisma trzema krzyżykami podpisuję Tomasz Leyko.

Korrektor Ignacy Misiewicz Regent.

Powyższe oświadczenie redakcyja kuryera Litewskiego może do druku przyjąć Jan Buk-sza R. M. W.

3 Roku 1819 7bra 2 dnia, ja Woźny Ptu Wileń zeznamam, iż ninieyszego obwieszczenia jedną stronice w majątku Zachuryszkach oczewisto administratorom i pretensorom, a drugą w sali Sądu Ziem. Wileń. imieniem WW. Ludwika Wollowicza Sędzię Ziem. Adama Daukszy Sędzię Gran. Józefa Naborowskieog pisarza urzędników Ptu Wileń. a za niezjechaniem się którego z tych tedy imieniem dalszych urzędnikow w obwieszczeniu pomieszczonych podamę i że dnia 29 7bra w sali Sądu Ziem. Wileń. na sesyach poobiednich o godzinie trzeciej kontynuując Sąd Taxatorsko-Exdywizorski masy majątku b. prezydenta Gran. Wileń. Franciszka Michalowskiego wszystkim stronom interessowanym zapowiedziałem. Pisan ut supra.

Franciszek Połczyński Woźny Ptu Wileń. Roku 1819 mca września 4 dnia przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stanawszy obecnie Woźny w górze podpisany takowe obwieszczenie zeznał Przyjąłem Józef Bohusz G. P. W. R. Wolno drukować Sąd Ziem. Wile. poświadcza Jakób Towiański Ziem. Ptu W. Pisarz.